

Sygn. akt I ACa 446/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna
Sędziowie:	SSA Tomasz Żelazowski SSA Krzysztof Górski
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. i Towarzystwa (...) w L.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 21 września 2015 roku, sygn. akt VIII GC 234/11

**I. zmienia w całości zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**1. oddala powództwo Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.;**

**2. oddala powództwo Towarzystwa (...) w L.;**

**3. rozstrzyga, że koszty procesu w całości ponoszą powodowie i pozostawia ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu;**

**II. rozstrzyga, że koszty postępowania apelacyjnego w całości ponoszą powodowie pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji.**

SSA Tomasz Żelazowski SSA Halina Zarzeczna SSA Krzysztof Górski

Sygn. akt I ACa 446/16

## UZASADNIENIE

Powódki: Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. oraz Towarzystwo (...) z siedzibą w L. wniosły o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz powódki ad 1 kwoty 124.453,05 USD wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2011 r. do dnia zapłaty, a na rzecz powódki ad. 2 kwoty 1.102.077,42 USD wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2011 r. do dnia zapłaty. Wniosły również o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podały, że pozwana zawarła z (...) S.A. w L. umowę spedycji, w ramach której pozwana przyjęła zlecenie podstawienia do Oddziału tej spółki Huta (...) pięciu samochodów do załadunku miedzi elektrolitycznej białej o łącznej wadze 121.566 kilogramów. Ładunek miał być dostarczony do R.. Przy transporcie tego towaru pozwana korzystała z usług litewskiego przewoźnika (...). Towar nie dotarł do miejsca przeznaczenia, a kierowcy podstawionych pojazdów posługiwali się skradzionymi dowodami tożsamości. Poszkodowana spółka (...) objęta była ubezpieczeniem w powodowych towarzystwach. Powódki łączyło porozumienie o współpracy w zakresie koasekuracji ubezpieczeń mienia w transporcie międzynarodowym. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego T. wypłaciła poszkodowanej odszkodowanie za zaginięcie trzech samochodów ciężarowych w kwocie 747.073,37 USD, natomiast za zaginięcie pozostałych dwóch samochodów ciężarowych 497.457,10 USD. Zgodnie z porozumieniem (...) dokonało powódce ad 1 refundacji 90% wypłaconego odszkodowania.

W dniu 6 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy w Legnicy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem powódek.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od każdej z powódek zwrotu kosztów procesu. Podniosła zarzut niewłaściwości Sądu Okręgowego w Legnicy. Z umowy zawartej pomiędzy powodami a poszkodowaną oraz z umowy o koasekuracji wynika, że do dochodzenia roszczeń z tytułu szkód w przewożonych ładunkach właściwe jest Towarzystwo (...). Zdaniem pozwanej powódka nie wykazała w pozwie, iż dokonała zapłaty odszkodowania. Z dowodów przelewu wynika, że wpłata dokonana była na rzecz podmiotu trzeciego – (...) Ltd na Bermudach.

W toku postępowania strona powodowa wskazała, że pozwana ad.1 dokonała wypłaty odszkodowania w imieniu własnym oraz pozwanej ad. 2, co spowodowało przejście na (...) roszczeń regresowych wobec podmiotów odpowiedzialnych za szkodę.

Zdaniem pozwanej w niniejszej sprawie doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek, tj. na rachunek spółki (...) Ltd.

Wyrokiem z dnia 21 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 124.453,05 USD z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2011 roku; zasądził od pozwanej na rzecz powoda Towarzystwa (...) w L. kwotę 1.102.077,42 USD z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2011 roku oraz rozstrzygnął, że koszty procesu w całości ponosi pozwana i pozostawił ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

W dniu 27 grudnia 2010 r. (...) S.A. w W. oraz (...) z siedzibą w L. zawarły porozumienie w przedmiocie koasekuracji pozyskiwanych przez (...) ubezpieczeń towarów w transporcie, według ustalonego udziału we wpływach ze składek ubezpieczeniowych, wypłaconych odszkodowaniach, uzyskanych regresach oraz kosztach likwidacji szkód, przy czym (...) SA nie mniej niż 10% sumy ubezpieczenia a (...) 90% sumy ubezpieczenia ładunku.

Towarzystwo (...) w L. i Towarzystwo (...) S.A. w W. zawarły z (...) S.A. w L. (ubezpieczający) umowę generalną Nr (...) ubezpieczenia ładunków w transporcie międzynarodowym w ramach „Porozumienia o koasekuracji” zawartego pomiędzy (...) SA, a (...) z dnia 27.12.2010 r.

Przedmiotem zawartej umowy było ubezpieczenie ładunków w transporcie międzynarodowym w okresie przewozu między innymi drogą lądową w odniesieniu do których, ubezpieczający jest zainteresowany w uzyskaniu ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ryzyk transportowych. Umowa ta objęła również ochronę ładunków ubezpieczanych przez (...) S.A. na zlecenie innych podmiotów, w odniesieniu do których (...) S.A. jest zainteresowana w uzyskaniu ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ryzyk transportowych.

W § 2 ust. 2 umowy jej strony postanowiły, że ubezpieczenie ładunków sprzedanych obejmuje okres od chwili, w której ryzyko transportowe przeszło na ubezpieczającego, do chwili, w której zgodnie z kontraktem – ryzyko transportowe przechodzi na zagranicznego kontrahenta ubezpieczającego lub – kończy się okres przewozu objęty gestią ubezpieczeniową przysługującą ubezpieczającemu.

W § 7 ust.1 strony umowy postanowiły, że zgodnie z porozumieniem o współpracy w zakresie koasekuracji zawartym pomiędzy powódkami likwidację szkód prowadzi (...) S.A. Do dochodzenia roszczeń z tytułu szkód w przewożonych ładunkach właściwe jest (...) S.A. Makroregion G..

W ramach zawartej umowy powódka ad. 1 oraz spółka (...) wystawiły zaświadczenie o ubezpieczeniu: - nr (...) na sumę 1.494.684 USD na towar w postaci katod miedzi elektrolitycznej, przewożonego na trasie Huta (...) w dniu około 24 stycznia 2011 r. trzema pojazdami o wskazanych numerach rejestracyjnych oraz zaświadczenie o ubezpieczeniu nr (...) na sumę 1.491.587 USD na towar w postaci katod miedzi elektrolitycznej, przewożonego na trasie Huta (...) w dniu około 25 stycznia 2011 r. dwoma pojazdami o wskazanych numerach rejestracyjnych.

W dniu 3 stycznia 2011 r. spółka (...) S.A. (spedytor) zawarła z (...) Limited w H. (Bermudy) (nabywca) kontrakt na przewóz nr PL(...)- (...), zgodnie z którym spedytor zobowiązał się zorganizować transport katod miedzianych oraz ubezpieczyć materiał w transporcie, a nabywca zobowiązał się zapłacić za usługę. Zgodnie z umową spedytor zobowiązał się ubezpieczyć materiał w transporcie na rzecz nabywcy

W dniu 5 stycznia 2011r. (...) (zleceniodawca) zawarła z pozwaną (spedytorem) umowę spedycji.

W § 2 ust. 1 umowy spedytor był odpowiedzialny względem zleceniodawcy za wybór i działalność przewoźników. Przy wyborze przewoźnika spedytor powinien zachować należytą staranność, przez co rozumie się w szczególności, wybór takich osób i firm, które zapewniają należyte zabezpieczenie powierzonego ładunku w trakcie transportu i postoju oraz właściwe wykonanie zleconych im czynności, posiadają wymagane przepisami prawa koncesje oraz inne zezwolenia mające związek z prowadzoną działalnością i zleconymi przewozami; posiadają aktualne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego, z włączonym ryzykiem rabunku i kradzieży na sumę gwarancyjną minimum 200.000 USD.

Zgodnie z § 3 umowy spedytor zobowiązał się do wykonywania przyjętych zleceń z należytą starannością oraz zgodnie z wymogami wynikającymi z obowiązujących przepisów (ust. 1). Spedytor nie mógł odsprzedawać przewozów zleconych przez zleceniodawcę na internetowych giełdach transportowych.

W § 7 ust. 10 strony umowy postanowiły, że odszkodowanie płatne przez (...) SA na rzecz ubezpieczającego będą przekazywane przez (...) na jego konto w złotych polskich według średniego kursu NBP waluty kontraktu, obowiązującego w dniu ustalenia odszkodowania.

W styczniu 2011 r. (...) zleciła pozwanej podstawienie do Oddziału Huta (...) pojazdów w celu załadunku m. in. miedzi elektrolitycznej białej. Ładunek miał zostać dostarczony do R. w Holandii.

Po otrzymaniu zlecenia pracownica pozwanej A. K. w dniu 20 stycznia 2011 r. zamieściła na giełdzie transportowej (...) ofertę transportową z G. do R.. W tym samym dniu na giełdzie pojawiła się informacja od M. Z. z firmy (...), biuro w W. z zapytaniem czy oferta jest aktualna. Transport miał pierwotnie odbyć się w dniu 21 stycznia 2011 r. M. Z. stwierdził, że ma samochody w Niemczech i najwcześniej będzie wolny 24 stycznia 2011 r. M. Z. podał numery rejestracyjne pojazdów oraz dane osobowe, numery dowodów osobistych i numery telefonów kierowców. W trakcie rozmowy A. K.

celem sprawdzenia poprosiła o podanie kilku przedsiębiorców, dla których (...) świadczy usługi transportowe. M. Z. poinformował ją, że firma w której imieniu działa świadczyła usługi na rzecz: (...) Z. K. (1) nr tel. (...) oraz (...). Po ponad godzinie od podania tych informacji A. K. wysłała na podany numer faksu trzy zlecenia na (...).

W dniu 21 stycznia 2011 r. przed zleceniem transportu, pracownica pozwanej zadzwoniła do Z. K. (1) na otrzymany numer telefonu i uzyskała informację, że M. Z. wykonywał dla niego wielokrotnie transport. A. K. sprawdziła również firmę (...) w sieci Internet. Firma ta nie miała strony, a w Internecie znajdowały się dane teleadresowe firmy. Podjęła próbę kontaktu, jednak z uwagi na brak znajomości języka litewskiego nie potrafiła się porozumieć z osobą, która odebrała telefon. A. K. kontaktowała się również z M. Z. przez telefon.

Pozwana otrzymała od osoby podającej się za przedstawiciela spółki (...) dokumenty w postaci licencji przewoźnika w języku litewskim, informację z litewskiego urzędu skarbowego o pozostawaniu przez tą spółkę płatnikiem podatku od towarów i usług, polisę ubezpieczeniową. Otrzymane dokumenty nie wzbudziły zastrzeżeń. Pracownica pozwanej nie brała pod uwagę ocen z Transrisk.

W trakcie rozmowy w dniu 25 stycznia 2011 r. M. Z. podał jej numery rejestracyjne kolejnych dwóch pojazdów oraz dane osobowe, numery dowodów osobistych i numery telefonów kierowców. Po upływie około 30 minut od podania tych danych A. K. wysłała M. Z. faksem kolejne dwa zlecenia.

Pozwana wystawiła dla (...) z siedzibą w K. (Litwa) pięć zleceń przewozowych na przewóz katod wskazując numery rejestracyjne samochodów oraz imiona i nazwiska kierowców. Każdy z przewozów miał się odbyć na trasie (...) do R..

W dniu 24 stycznia 2011 r. na trzy samochody zostały załadowane katody miedziane, a w dniu 25 stycznia 2011 r. na kolejne dwa samochody. Spółka (...) wystawiła pięć listów przewozowych w transporcie międzynarodowym (CMR) w których jako nabywcę wskazano (...) Limited oraz sporządziła pięć dokumentów „specyfikacja wysyłki” obejmujących wydany przez magazyn towar. W fakturze wystawionej przez tą spółkę nabywcy towaru wskazano warunki dostawy „(...)”.

W spółce (...) Oddział Huta (...) obowiązywały procedury bezpieczeństwa mające na celu weryfikację kierowców i pojazdów wjeżdżających na teren zakładu, które zostały zachowane. Spółka ta korzystała z ochrony zewnętrznej. Pracownicy ochrony ewidencjonowali każdy wjazd i wyjazd towarów na drukach ścisłego zarachowania, kontrolowali przepustki osób wchodzących na teren zakładu.

Po zaginięciu ładunku miedzi zaostrzono procedury badania pojazdów wjeżdżających na teren huty. Obecnie pracownicy ochrony i pracownicy magazynu mają obowiązek sprawdzania drugiego dokumentu tożsamości kierowcy oraz obowiązek sprawdzania dowodu rejestracyjnego pojazdu. Pracownicy przeszli szkolenia z zakresu wykrywania i stwierdzania, czy dokument został sfalszowany. Spółka (...) zakupiła również skanery dokumentów oraz wymieniła system monitoringu. Pracownicy dysponują również pieczętkami, wykazem oraz wzorem podpisów magazynierów oraz dysponują wykazem nazw, siedzib przewoźników i spedytorów dokonujących przewozy wyrobów.

Wydany towar nie dotarł do miejsca przeznaczenia. Kierowcy pojazdów wykonujących przewóz utrzymywali kontakt z pozwaną do dnia 26 stycznia 2011 r. Następnie kontakt ten się urwał. Telefonów nie odbierał również Z. K. (1).

Okazało się, że osoby, które przybyły po odbiór towaru posługiwały się skradzionymi dowodami osobistymi oraz podrobionymi dowodami rejestracyjnymi i tablicami rejestracyjnymi.

W dniu 28 stycznia 2011 r. spółka (...) zgłosiła powódce ad 1 szkody z tytułu zaginięcia w sumie pięciu samochodów ciężarowych załadowanych miedzią elektrolityczną.

Pismami z dnia 7 lutego 2011 r. spółka (...) skierowanymi do Centrum Likwidacji Szkód Transportowych i OC (...) sp. z o. o. w G. wniosła roszczenie na rzecz klienta (...) Limited z tytułu szkody polegającej na zaginięciu w czasie transportu

samochodowego miedzi elektrolitycznej w katodach wysłanej 24.11.2011 r. z Huty (...) do R. o wartości 747.073,37 USD oraz miedzi elektrolitycznej w katodach wysłanej 25.11.2011 r. z Huty (...) do R. o wartości 497.457,10 USD.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) w W. wydała decyzję o przyznaniu odszkodowania za zaginięcie towaru w kwocie 1.968.956,69 zł, kolejną decyzją przyznała odszkodowanie za zaginięcie towaru w kwocie 1.311.078,03 zł.

W dniu 16 marca 2011 r. pozwana ad 1 poleciła dokonać na rzecz (...) Limited na Bermudach przelewu kwot 497.457,10 USD oraz 747.073,37 USD tytułem odszkodowania za ładunek miedzi elektrolitycznej w katodach, utraconej podczas transportu.

W dniu 12 kwietnia 2011 r. pozwana ad. 2 przelała na rzecz pozwanej ad.1 kwotę 3.292.795,62 zł tytułem refundacji wypłaconego odszkodowania.

Po dokonaniu wyżej opisanej wypłaty odszkodowania powódka ad. 1 wystawiła na rzecz powódki ad 2 trzy noty księgowe odpowiednio na kwoty 1.311.078,37 zł, 1.968.956,69 zł oraz 12.760,90 zł stanowiących 90% udziału w szkodzi zgodnie z porozumieniem koasekuracyjnym.

Pismem z dnia 4 maja 2011 r. powódka ad. 1 wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 3.644.482,03 zł w terminie do dnia 13 maja 2011 r.

W odpowiedzi na powyższe pozwana wskazała, że nie przyjmuje odpowiedzialności za szkodę, gdyż nie ponosi winy w wyborze przewoźnika i dołożyła wszelkiej staranności przy organizacji przewozu.

Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin-Prawobrzeże w Szczecinie postanowieniem z dnia 21 czerwca 2011 r. umorzył śledztwo w sprawie dokonanego w okresie od 24 do 26 stycznia 2011 r. w bliżej nieustalonym miejscu przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci 120 ton katod miedziowych, stanowiących przedmiot umowy zlecenia pomiędzy pozwaną a spółką (...).

W prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu toczyło się śledztwo przeciwko E. S., M. G., T. Ł. o czyn z art. 258 § 3 k.c. i inne, D. K., A. B., D. B., S. K. (1), Z. K. (2), S. Ł., M. M. (2), C. M., S. M., H. M., W. M., M. N., K. P., S. P., Z. P., P. P., T. P., B. S., S. S., R. T., P. W. (1), J. W. (1) podejrzanym o czyny z art. 258 § 1 k.k. i inne, T. H., T. K., J. M. podejrzanym o czyny z art. 286 § 1 k.c. i inne, S. K. (2) i P. W. (2) o czyn z art. 291 § 1 k.k. i inne., J. W. (2) podejrzanemu o czyn art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, C. W. i N. Z. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

Żadna z wyżej wymienionych osób nigdy nie była zatrudniona na podstawie umowy o pracę ani na podstawie umowy cywilnoprawnej przez spółkę (...) S.A. w L. ani w jej oddziałach. Osoby te nie były zatrudnione również w podmiotach świadczących na rzecz tej spółki usług ochroniarskich w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 1 grudnia 2011 r.

W dniach 24 i 25 stycznia 2011 r. monitoring w (...) S.A. Hucie (...) w G. działał i rejestrował obraz z kamer. Jakość nagrań była typowa dla kamer przemysłowych o niskiej jakości rejestracji obrazu z tego okresu. Liczba kamer rejestrujących była wystarczająca i obejmowała cały ciąg procesu załadunkowego lub wyładunkowego. Cały system monitorujący został zmieniony na nowy w 2012 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał w całości zasadność powództwa. Jako podstawę prawną Sąd Okręgowy wskazał art. 828 § 1 k.c., oraz art. 518 § 1 pkt 4 KC regulujący szczególny wypadek wstąpienia osoby trzeciej w prawa wierzyciela. Sąd wskazał, że zasady wynikające z art. 828 § 1 k.c. stosuje się odpowiednio w razie zawarcia umowy na cudzy rachunek.

Sąd pierwszej instancji odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powodowej wskazał, że o zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela decyduje przede wszystkim treść umowy ubezpieczenia wykładana według zasady określonej w art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U.2015.1206 j.t.). Skoro spółka (...) zawarła z (...) Limited umowę sprzedaży katod miedziowych, to na podmiot ten przeszła własność

zakupionego materiału. Spółka (...) zawarła ze swoim kontrahentem kontrakt na przewóz, w którym zobowiązała się do zorganizowania transportu katod miedzianych oraz ubezpieczenia materiału w transporcie (k. 228 akt). W ocenie Sądu Okręgowego na skutek kradzieży wysłanego ładunku po stronie spółki (...) powstał obowiązek zapłaty odszkodowania na rzecz (...) Limited, gdyż zawarty kontrakt nie wyłączał odpowiedzialności spółki (...) za utratę towaru na skutek kradzieży. Bez znaczenia był fakt, że w fakturach wystawionych przez spółkę (...) w rubryce „warunki dostawy” wpisano „(...)”. Kontrakt na przewóz zawarty z (...) Ltd. wyraźnie regulował kwestię odpowiedzialności za przewóz zakupionego towaru, zatem nie dochodzi do przejścia ryzyka na kupującego (art. 548 § 1 i k.c.).

Sąd podkreślił, że w ramach zawartej umowy generalnej ubezpieczeniem objęty został również kontrakt zawarty pomiędzy spółką (...) Ltd. na Bermudach, co zostało między innymi potwierdzone wystawionym przez spółkę (...) i powódkę ad 1 certyfikatami (k. 63-72 akt). Skoro w ramach tej umowy powódka ad. 1 wypłaciła na rzecz (...) Ltd. odszkodowanie za utracony ładunek w kwotach 497.457,10 USD oraz 747.073,37 USD, a wypłata nastąpiła z ubezpieczenia spółki (...), to powyższe – zdaniem Sądu Okręgowego - oznacza, że pomimo wypłaty przez ubezpieczycieli odszkodowania na rzecz kontrahenta tej spółki, poszkodowanym w rzeczywistości była spółka (...), ponieważ to ją obciążał obowiązek tej zapłaty i to z jej polisy ubezpieczeniowej zapłata nastąpiła. Wskutek wypłaty odszkodowania stosownie do art. 828 § 1 k.c. na ubezpieczycieli – powódki ad. 1 i 2 przeszło roszczenie ubezpieczającego – spółki (...).

Sąd podkreślił, że skoro powódki zawarły porozumienie o współpracy w zakresie koasekuracji (k. 58-62), to tym samym zgodnie z tą umową dokonywany jest wieloczęściowy podział jednego ryzyka na powodów jako ubezpieczycieli. W ocenie Sądu I instancji z samego faktu, że postępowanie wyjaśniające, wydanie decyzji a następnie wypłata odszkodowania dokonane zostało przez (...) S.A., nie wynika, że jedynie ten podmiot nabył roszczenie w stosunku do pozwanej. Porozumienie w § 1 określało sposób w jaki pomiędzy ubezpieczycielami rozkłada się ryzyko ubezpieczeniowe, w ramach zawartej z ubezpieczającym umowy. Nadto porozumienie to w § 4 określało sposób wzajemnych rozliczeń pomiędzy ubezpieczycielami, a w szczególności sposób zwrotu przez powódkę ad. 2 na rzecz powódki ad. 1 części wypłaconych przez nią odszkodowań.

Pozwaną spółkę i spółkę (...) łączyła umowa spedycji, zgodnie z treścią art. 794 k.c. Z materiału procesowego wynika też, że pozwana czynności związane z organizacją przewozu faktycznie wykonała. Wskutek powierzenia towaru osobie wskazanej przez inny podmiot faktycznie podszycający się pod funkcjonującego na rynku przedsiębiorcę świadczącego usługi transportowe doszło do utraty towaru objętego zleceniem spedycyjnym. W ocenie Sądu Okręgowego powstała szkoda w postaci utraty towaru pozostaje w związku z nienależytym wykonaniem umowy spedycji przez pozwaną, która przyjęła na siebie obowiązki w sferze zorganizowania przewozu, niemniej wskutek zaniechania pozwanej w zakresie ustalenia, czy osoba, z którą prowadzono negocjacje posiada umocowanie (...) stało się możliwe wykorzystanie przez nieustaloną osobę/osoby powszechnie dostępnych danych istniejącego przedsiębiorcy transportowego jedynie po to, by podjąć od nadawcy i sprzeniewierzyć wartościowy ładunek ze szkodą dla spółki (...).

W ocenie sądu okręgowego w niniejszej sprawie pozwana oraz jej pracownicy nie zachowali należytej staranności jaka jest wymagana przy czynności spedytora w zakresie organizowania transportu. Sąd powołał się na zeznania świadka A. K. złożonych w dniach 26 i 28 stycznia 2011 r. na Komendzie Policji S.-D. w S. oraz na wydziale do walki z Przestępczością Gospodarczą w Komendzie Miejskiej Policji w S. (k. 1161-1162, 1165-1166) podkreślając, że świadek podejmując czynności związane z pozyskaniem przewoźnika działała niezgodnie z zawartą ze spółką (...) umową spedycji, w szczególności niezgodnie z § 3 ust. 3 tej umowy, poprzez umieszczenie informacji o przewozie na internetowej giełdzie transportowej. Nie podzielił Sąd Okręgowy stanowiska pozwanej, że zachowała ona należyta staranność przy wyborze przedsiębiorcy transportowego, a więc nie ponosi winy w wyborze, skoro w istocie pozwana nie zawarła umowy z przedsiębiorcą litewskim (...). Wymieniany w zleceniu transportowym przedsiębiorca nie był stroną umowy przewozu. W istocie doszło do wykorzystania powszechnie dostępnych danych przedsiębiorcy w celu wprowadzenia kontrahenta w błąd i bezprawnego przejęcia przesyłki transportowej. Spedytor jako profesjonalista powinien być mieć świadomość takiego proceduru i winien upewnić się co do istnienia umocowania osoby negocjującej do działania w imieniu istniejącego przewoźnika, zwłaszcza w sytuacji, gdy nigdy wcześniej nie współpracował z tym

podmiotem. Działania pracownika pozwanej A. K. nie świadczą o należyтым wykonaniu umowy - wymaganym od profesjonalnie działającego spedytora, skoro pracownica pozwanej nie zweryfikowała, czy osoba która skontaktowała się z nimi w imieniu (...) posiada umocowanie do działania w imieniu tego przedsiębiorcy ani nawet nie zweryfikowała, czy przedsiębiorca ten posiada oddział (biuro) w Polsce. Dokumenty nadesłane z adresu mailowego (greitasta@o2.pl – który może założyć w zasadzie każdy) nie zostały zweryfikowane w żadnym rejestrze. Pozwana ograniczyła się jedynie do porównania wyglądu tych dokumentów (w tym pieczęci) z dokumentami, które były w jej posiadaniu. Samo przesłanie zeskanowanych dokumentów nie pozwalało na stwierdzenie, że pozwana prowadziła rozmowy z podmiotem, którego te dokumentów dotyczą. Nie podjęto żadnej próby weryfikacji zagranicznego przewoźnika bezpośrednio na Litwie. Samego ustalenia, że przewoźnik widnieje w sieci Internet nie można potraktować jako weryfikację uprawdopodobniającą fakt jego istnienia, zwłaszcza że przewoźnik nie posiada strony internetowej. Ten ostatni fakt powinien być wzbudzić w pozwanej wątpliwości, co do podmiotu, z którym prowadzi rozmowy. Również próby skontaktowania się przez A. K. z osobą podaną jej przez M. Z., w kontekście braku obiektywnych informacji na temat istnienia oddziału (...) w Polsce nie uznał Sąd Okręgowy za przejaw należytej staranności przy weryfikacji kontrahenta przez spedytora, zwłaszcza, że sama A. K. stwierdziła, że nie знаła firmy (...), nie znała M. Z. ani nie znała litewskiego przedsiębiorcy. Ograniczenie się do jednej rozmowy

telefonicznej z osobą, którą wskazał M. Z. uznał Sąd za niewystarczające. Sąd zwrócił też uwagę, że pomiędzy pierwszym kontaktem z M. Z., który miał miejsce w dniu 21 stycznia 2011 r., a datą przewozu pierwszej partii katod miedziowych, tj. 24 stycznia 2011 r. upłynęły trzy dni, zatem był czas żeby upewnić się co do osoby kontrahenta, któremu pozwana zleciła przewóz cennego ładunku.

Sąd podkreślił, że z istoty umowy zawartej z (...), wynika konieczność w szczególności zachowania należytej staranności przy wyborze firm, które miały wykonywać przewóz w taki sposób aby zapewniono, czy to należyte zabezpieczenie ładunków w trakcie transportu, czy też upewnienie się co do dalszych niezbędnych przesłanek, w szczególności obowiązku posiadania ubezpieczenia, tak aby ten przewóz był w sposób prawidłowy wykonany. Za niezasadne uznał sąd pierwszej instancji te argumenty i twierdzenia strony pozwanej, które wskazywały na przyczynienie się przez spółkę (...) do powstania szkody. Z zeznań świadków wynika, że procedura weryfikacji pojazdów i kierowców wjeżdżających na teren Oddziału Huta (...) w G. odbywała się w czterech etapach, tj. przed wjazdem na teren zakładu, przy bramie wjazdowej, w magazynie i przy wyjeździe z zakładu. Za każdym razem sprawdzano dokument tożsamości kierowcy oraz numery rejestracyjne pojazdu oraz dokumenty uprawniające do pobrania ładunku. Nie można wymagać od spółki (...) aby dokonywała dodatkowej weryfikacji prawdziwości dokumentów, czy wprowadzenia dodatkowych procedur mających na celu sprawdzenie, czy osoby wskazane przez spedytora jako uprawnione do odbioru towaru nie posługują się sfałszowanymi dokumentami. Podkreślenia wymaga, że przesłuchani jako świadkowie pracownicy spółki (...) – Oddziału w G. oraz przedsiębiorców świadczących usługi ochrony porównywali zdjęcia na dowodach osobistych z wyglądem osób, które ten dokument okazywały. Natomiast pozwana, poza swoimi stwierdzeniami, nie zaoferowała żadnych dowodów, że było inaczej. Nie świadczą o braku zachowania należytej staranności spostrzeżenia niektórych z pracowników firm ochroniarskich, co do nietypowego zachowania się kierowców odbierających towar, stanowiący ładunek, który ostatecznie zaginął. Po pierwsze zachowanie to nie doprowadziło do poinformowania o nim przełożonych, a więc nie musiało rzucić się w oczy. Po drugie są to subiektywne odczucia czy oceny świadków, które mogły pojawić się dopiero po powzięciu przez nich informacji o kradzieży cennego ładunku. Po trzecie, odczucia te dotyczyły tylko niektórych osób, które obsługiwały wówczas kierowców. Świadczenie ci wskazywali również, że po obsłudze obserwowane osoby uspokoiły się. W końcu w kontekście niniejszej sprawy świadkowie (a zwłaszcza ochroniarz przy bramie wjazdowej) dokonali sprawdzenia tożsamości tych osób.

Okoliczność, iż po tej kradzieży zastrzeżeniu uległy procedury weryfikacji kierowców i pojazdów, którzy przybywają po transport, tj. wymiana systemu kamer, zakup skanerów dokumentów, przeszkolenie pracowników w zakresie wykrywania fałszerstw dokumentów czy weryfikacji kierowców poprzez konieczność okazywania dwóch dokumentów tożsamości nie stanowi o przyczynieniu się pozwanej do powstania szkody. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie najbardziej istotny problem polegał na tym, że to pozwana nie upewniła się dostatecznie co do wyboru osoby

przewoźnika i w niewystarczający sposób zweryfikowała podmiot, któremu ostatecznie zleciła wykonanie przewozu. Skoro nie wykazano komu powierzono wykonanie umowy przewozu, to nie można twierdzić, że pozwana nie ponosiła winy w wyborze i stosownie do treści art. 799 ponosi odpowiedzialność za przewoźnika, któremu powierzyła faktycznie wykonanie przewozu.

Wyplata odszkodowania uzgodnionego w umowie ubezpieczenia Sąd zakwalifikował jako pierwotny przedmiot zobowiązania istniejącego między stronami, opartej na konstrukcji normalnego związku przyczynowego tj. art. 361 k.c. W niniejszej sprawie wysokość szkody poniesionej przez spółkę (...) nie była kwestionowana, poza tym wynikała z przedłożonych dokumentów, tj. z zaświadczeń o ubezpieczeniu oraz wystawionych faktur Vat. Zwrócić należy uwagę, że różnice w kwotach wyrażonych w polskiej walucie wynikają z różnic w kursie dolara, mających miejsce w chwili wystawiania not odsetkowych. Fakt wypłaty odszkodowania wynikał z przedłożonych dowodów przelewu.

Natomiast odsetki zostały zasądzone na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Sąd podkreślił, że postępowanie w niniejszej sprawie było prowadzone z uwzględnieniem przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, zgodnie z ich brzmieniem obowiązującym do dnia 2 maja 2012 roku (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw).

Przytaczając brzmienie mającego w sprawie zastosowanie nieobowiązującego już przepisu art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. Sąd podkreślił, że w niniejszej sprawie powód w terminie 14 dni od otrzymania odpisu sprzeciwu od nakazu zapłaty złożył w dniu 18 października 2011 roku za pośrednictwem urzędu pocztowego pismo procesowe z dnia 13 października 2015 roku wraz z dalszymi wnioskami dowodowymi, które stanowiły dodatkowo dokumenty złożone w odniesieniu do sformułowanych przez pozwaną zarzutów braku legitymacji czynnej. W świetle powyższego Sąd nie uznał, aby powyższe dowody były spóźnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c., rozstrzygając jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów proces oraz pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się pozwana w wywiedzionych apelacjach wniesionych przez obydwu reprezentujących pozwaną pełnomocników zaskarżyła wyrok w całości wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od każdej z powódek na rzecz pozwanej kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W szczególności pozwana w apelacji wniesionej w dniu 16.XI.2015r. przez pełnomocnika pozwanej radcę prawnego K. W. (k. 1401-1422) wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie przepisu art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 02.05.2012r.) poprzez jego niezastosowanie w sprawie i dopuszczenie w poczet materiału dowodowego dowodów zaoferowanych przez powodów za ich pismem z dnia 13.10.2011 r., pomimo, że potrzeba przedłożenia tych dowodów istniała niewątpliwie już w momencie wytoczenia powództwa, z uwagi na to, że powodowie w znakomitej części opierają zasadność swojego roszczenia na tych właśnie dowodach, a powodowie nie wykazali, że nie mogli ich przedłożyć przy pozwie,

2) naruszenie przepisu art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 i § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 02.05.2012 r.) poprzez ich niezastosowanie w sprawie w odniesieniu do powoda ad. 2 i brak jakiegokolwiek odniesienia się Sądu do podnoszonego przez pozwaną już w sprzeciwie naruszenia przepisu art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c.,

3) naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu wyroku jednoznacznego wskazania podstawy prawnej wyroku, a w szczególności tego, czy przepis art. 828 § 1 k.c. zastosowany został wprost, czy tylko odpowiednio na podstawie art. 828 § 3 k.c.,



4) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 828 § 1 k.c. (ew. w zw. z art. 828 § 3 k.c.) poprzez jego zastosowanie w sprawie, w sytuacji niespełnienia przesłanek określonych tym przepisem,

5) błędne ustalenie faktyczne polegające na przyjęciu, że poszkodowanym w sprawie był (...) SA pomimo, że z dowodów zaofiarowanych przez powodów jednoznacznie wynika, że (...) SA zgłosiła szkodę nie w imieniu swoim lecz swojego kontrahenta tj. (...) Limited oraz że odszkodowanie zostało wypłacone na rzecz tego właśnie podmiotu, a co za tym idzie -możliwe było nabycie w drodze ewentualnej subrogacji jedynie roszczenia przysługującego temu podmiotowi, tj. (...) Limited,

6) błędne ustalenie faktyczne polegające na przyjęciu, że wypłata odszkodowania nastąpiła z funduszy obu powodów, co w konsekwencji spowodowało zastosowanie wobec powoda ad. 2 przepisu art. 828 § 1 k.c. i uznanie, że jest on legitymowany do dochodzenia roszczeń wobec pozwanej,

7) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim z 29.08.1997 r., uznającym znaki pieniężne emitowane przez NBP (tj. złoty polski) za prawny środek płatniczy na terenie RP, poprzez zasądzenie należności w dolarach amerykańskich, pomimo że ewentualne roszczenie (...) S.A., które Sąd I instancji uznał jako przedmiot subrogacji, wyrażone byłoby w złotych polskich, a ponadto rozliczenie dokonane pomiędzy powodem ad. 2 i powodem ad. 1 dokonane zostało w złotych polskich,

8) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 799 k.c. poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że „ Wskazanie, że spedytor dokonał należytego wyboru, na który zlecający nie miał wpływu nie zwalnia go z odpowiedzialności” oraz pominięcie art. 355 § 1 k.c. jako określających kryteria staranności spedytora,

9) błędne ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu, że pozwana nie dołożyła należytej staranności przy wyborze przewoźnika,

10) naruszenie prawa materialnego w postaci art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię § 3 ust. 3 treści umowy spedycji z dnia 5 stycznia 2011 roku, poprzez uznanie, iż pozwana „odsprzedała przewóz” zlecony jej przez (...) S.A. poprzez giełdę transportową,

11) błędne ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu, że (...) SA, uznana przez Sąd I instancji za poszkodowaną, dołożyła należytej staranności przy wydaniu towaru podszywającym się pod przewoźnika złodziejom i w konsekwencji -naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie.

Z kolei w apelacji pozwanej wniesionej w dniu 16 listopada 2016r. przez pełnomocnika pozwanej adwokata R. G. (k. 1489-1507) apelująca zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego poprzez zastosowanie art.808 § 1 oraz art. 794 § 1 k.c. i uznanie, że pozwany ponosi jako spedytor odpowiedzialność za utratę przesyłki; jednocześnie poprzez wskazanie, że przepis art. 801 § 1 k.c. ogranicza czasowo odpowiedzialność spedytora za utratę przesyłki jedynie do czasu od jej przyjęcia aż do wydania przewoźnikowi;

2) naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 799 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za przewoźnika, którym posługiwał się przy wykonaniu zlecenia, gdyż ponosi winę w wyborze litewskiej firmy (...), podczas gdy brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zleceniem przez pozwanego dokonania transportu litewskiej firmie, a dokonaniem kradzieży towaru z Oddziału Huty (...);

3) naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 355 § 2 k.c. i uznanie, że pozwany nie dopełnił należytej staranności w trakcie wykonywania umowy spedycji, a starannością taką wykazał się (...) jako nadawca przesyłki ;

4) naruszenie prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 828 § 1 oraz art. 827 § 1 k.c. poprzez uznanie, że powodom przysługuje roszczenie regresowe w związku z wypłaceniem odszkodowania na rzecz spółki (...), pomimo, że powodowie nie udowodnili, że do wypłacenia tego odszkodowania byli zobowiązani;

5) naruszenie prawa materialnego, poprzez błędne zastosowanie art. 828 § 1 k.c. polegające na uznaniu, że pozwanemu ad. 2 przysługiwało jakiekolwiek roszczenie z tytułu zapłaty odszkodowania, w sytuacji, gdy pozwana ad. 2 nie spełniła żadnego świadczenia na rzecz uprawnionej z umowy ubezpieczenia (...), gdyż wypłaty odszkodowania na rzecz tej spółki dokonał jedynie powód ad. 1;

6) naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 479<sup>12</sup> § 1 i 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie jako dowody dokumentów zgłoszonych przez stronę powodową dopiero w treści pisma przygotowawczego z dnia 13 października 2011r., w sytuacji gdy potrzeba powołania tych dowodów istniała na etapie składania pozwu;

7) naruszenie prawa materialnego w postaci art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię treści umowy spedycji z dnia 5 stycznia 2011r., a w szczególności § 3 ust. 3 tej umowy poprzez uznanie, że zgodnie z umową pozwany nie mógł korzystać z dalszych przewoźników i spedytorów oraz naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że pozwany odsprzedał na giełdzie transportowej przewóz zlecony przez (...).

W uzasadnieniu obydwu apelacji pozwana szczegółowo odniosła się do podniesionych zarzutów, w szczególności podkreślono, że powodowie nie wyjaśnili dlaczego wypłata odszkodowania została dokonana na rzecz podmiotu zagranicznego. Powód ad. 2 (...) nie wyjaśnił przy tym dlaczego domaga się zasądzenia na swoją rzecz kwoty w dolarach amerykańskich, gdy sam dokonał refundacji na rzecz powoda ad. 1 w złotych polskich, co w istocie powinno nastąpić już w pozwie. Zatem brak było podstaw do przyznania powodom prawa do powoływania w toku postępowania nowych twierdzeń i dowodów na ich poparcie. Nie zostało bowiem wykazane, aby twierdzeń tych i dowodów nie można było powołać już w pozwie, ani by ich potrzeba powołania wynikła później (art. 479<sup>(12)</sup> § 1 zd. 2 k.p.c.).

Apelujący podkreślił, że powodowie powołując w piśmie z dnia 13.10.2011 r. nowe twierdzenia i dowody, przeczą temu, co twierdzili w pozwie. Powodowie wbrew wcześniejszym twierdzeniom pozwu przyznali, że dokonali wypłaty na rzecz (...) Limited, a nie na rzecz (...) SA i żeby uzasadnić tak dokonaną wypłatę przedłożyli kontrakt na przewóz z dnia 3.01.2011 r., zawarty pomiędzy (...) SA a (...) Limited. Apelująca podkreśliła, że powyższa umowa budzi wątpliwości i nie wiadomo czy została skutecznie zawarta.

Naruszenie przepisu art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 i 2 k.p.c. pozwana upatruje w okoliczności nie dołączenia przez powoda ad. 2 do pozwu odpisu wezwania do dobrowolnego spełnienia żądania wraz z dowodem doręczenia skierowanego do pozwanej, do której to okoliczności Sąd I instancji zarówno w toku procesu jak i w uzasadnieniu wyroku się nie odniósł.

Apelująca uzasadniając zarzut braku jednoznacznego wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia wskazała, że nie jest jasne, czy Sąd zastosował przepis art. 828 § 1 k.c. wprost, czy też odpowiednio ze względu na treść art. 828 § 3 k.c. (którego w uzasadnieniu Sąd I instancji nie powołuje, ale przytacza jego treść na str. 12, 2 - 3 linia od góry). W ocenie pozwanej brak jednoznacznego wskazania podstawy prawnej, nie tylko narusza przepis art. 328 § 2 k.p.c., ale także znacząco utrudnia przesłedzenie i weryfikację poprawności rozumowania Sądu i polemikę z jego stanowiskiem.

W ocenie apelującej Sąd I instancji nie poddał rzetelnej analizie istoty stosunków prawnych łączących strony. nie wyjaśnił dlaczego przyjął, że powodowie nabyli roszczenie (...) SA, pomimo, że wypłata odszkodowania będącego warunkiem subrogacji nastąpiła na rzecz (...) Ltd. Nie dokonał także oceny czy i jakie roszczenia przysługiwały (...) Limited i w stosunku do kogo.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W szczególności powodowie podnieśli, że nie można zgodzić się z twierdzeniami pozwanej, iż w zaskarżonym wyroku doszło do

naruszenia przepisów prawa materialnego czy przepisów postępowania przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Powodowie podkreślili, że Sąd I instancji odniósł się do wszelkich kwestii podnoszonych w toku postępowania i dokonał ich wnikliwej i szczegółowej analizy.

Pismem z dnia 6 października 2016r. (k. 1838) pozwana wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów tj. odpisu trzech postanowień Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu o przedstawieniu zarzutów odpowiednio z dnia 12 sierpnia 2016r. - H. M.; z dnia 9 września 2016r. – J. W. (1), z dnia 10 lipca 2012r. – E. S. wszystkie na okoliczność, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności za utratę przesyłki, nie ponosi winy w wyborze litewskiej firmy (...), że pozwany dopełnił należytej staranności w trakcie wykonywania umowy spedycji oraz na okoliczność, że szkoda została spowodowana przez działanie zorganizowanej grupy przestępczej.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 października 2016r. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z odpisu wyżej wskazanych postanowień na okoliczność faktu przedstawienia zarzutów wskazanym w postanowieniach osobom. Jednocześnie Sąd Apelacyjny oddalił wniosek dalszy wniosek dowodowy pozwanego zawarty w piśmie z dnia 12 października 2016r. a dotyczący zwrócenia się do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu o nadesłanie całości akt postępowania przygotowawczego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się zasadne.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że jako sąd merytoryczny oceniał na nowo całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dzieląc w zasadniczej części zarzuty apelacyjne (niemniej nie wszystkie – o czym poniżej) w oparciu o całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł do przekonania o konieczności zmiany wyroku Sądu I instancji. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazuje, że dowody dopuszczone na rozprawie apelacyjnej (z odpisu postanowień o przedstawieniu zarzutów) co do zasady potwierdzają jedynie fakt przedstawienia zarzutów określonym w tych postanowieniach osobom. Powyższa okoliczność praktycznie pozostała bez wpływu na treść niniejszego rozstrzygnięcia z uwagi na brzmienie art. 11 k.p.c..

Dla przejrzystości uzasadnienia Sąd Apelacyjny omówi podnoszone w apelacjach zarzuty problemowo w ramach określonego pogrupowania okoliczności podnoszonych w toku postępowania, a do których strony odnosiły się w apelacjach. W ramach odnoszenia się do zarzutów w szczególności wyjaśnienia wymagają :

I. Ocena wzajemnych relacji pomiędzy stronami niniejszego postępowania oraz pomiędzy nimi a podmiotami nie występującymi w sprawie, a przywoływanymi przez strony niniejszego postępowania, to jest (...) Spółka Akcyjna w L. (dalej (...)) oraz (...) Limited na Bermudach (dalej (...)).

II. Kwalifikacja umowy generalnej ubezpieczenia ładunków w transporcie międzynarodowym zawartej pomiędzy (...) jako Ubezpieczającym, a (...) SA w W. (dalej (...)) i Towarzystwa (...) w L. (dalej (...)) w ramach porozumienia o koasekuracji zawartego pomiędzy powodami.

III. Kto jest poszkodowanym w wyniku nie dotarcia sprzedanego przez (...) towaru do kupującego tj. (...)

IV. Kwalifikacja porozumienia o współpracy w zakresie koasekuracji.

V. Legitymacja czynna powodów.

VI. Ocena kontraktu na przewóz.

VII. Pozwana spedytor czy dalszy spedytor.

VIII. Staranność pozwanego jako spedytora w realizacji umowy spedycji.

## IX. Staranność (...) przy wydawaniu towaru.

Pomiędzy (...) i (...) została zawarta umowa sprzedaży katod miedzi elektrolitycznej, która to okoliczność nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania. Niespornym też było, że (...) zawarł z powodami umowę generalną ubezpieczenia ładunków w transporcie międzynarodowym, przy czym powyższa umowa została zawarta w ramach porozumienia o koasekuracji zawartego pomiędzy powodami.

Kwestią sporną pomiędzy stronami było jak należy zakwalifikować przytoczoną wyżej umowę generalną ubezpieczenia. W szczególności czy charakter powyższej umowy wskazuje w istocie, że jest to umowa na cudzy rachunek, do której zgodnie z dyspozycją art. 828 § 3 k.c. odpowiednio stosuje się § 1 art. 828 k.c. Nadto czy w istocie jest to umowa ubezpieczenia cargo czy też umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Problemy wskazane wyżej zostaną omówione przy odnoszeniu się do poszczególnych zarzutów:

### 1. zarzut 1 i 2 apelacji na karcie 1401-1422 oraz zarzut 6 apelacji zawartej na karcie 1489-1507.

Zarzuty powyższe nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny wskazuje, że mimo prawidłowego przytoczenia brzmienia przepisów art. 479<sup>(12)</sup> § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 02.05.2012 r.) zgodnie z treścią którego, w pozwie powód jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaze, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikała później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że nie można, zwłaszcza uwzględniając okoliczność uchylecia powyższego przepisu w dacie wyrokowania przez Sąd I instancji zbyt formalistycznie i rygorystycznie podchodzić do przepisu już nie obowiązującego. Co do zasady orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wszystkich szczebli przyjmowało w odniesieniu do dowodów zaferowanych przez stronę powodową w późniejszych niż pozwie pismach możliwość przeprowadzenia dowodów z powyższych dokumentów, przy przyjęciu, że dowody te mają na celu wykazanie zasadności żądania również po zakwestionowaniu przez pozwanego zgłoszonych w pozwie dowodów. O tym zaś czy zaistniała potrzeba późniejszego zgłoszenia dowodów decydować mogły okoliczności związane z tokiem danej sprawy, a przepisy o prekluzji nie mogły i faktycznie nie były stosowane zbyt formalistycznie kosztem możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy. Powyższe oznacza konieczność analizy dowodów zgłoszonych w pozwie w powiązaniu z treścią i charakterem zgłoszonego żądania, i dopiero na tej podstawie można oceniać, czy później zgłoszone dowody zostały zaferowane w określonym przez ustawę terminie prekluzyjnym. Później zgłoszone dowody mogą zatem nie być objęte prekluzją dowodową, lecz mogą okazać się już tylko rozwinięciem i doprecyzowaniem twierdzeń zawartych w pozwie oraz wzbogaceniem dowodów pierwotnie przedstawionych w pozwie, a zarazem stanowiących adekwatną reakcję w zakresie inicjatywy dowodowej na sposób obrony przyjęty przez stronę pozwaną (porównaj wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt I CSK 332/14; wyrok SN z dnia 15 listopada 2006 r., sygn. akt V CSK 243/06, wyrok SN z dnia 5 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 295/07). W niniejszej sprawie powodowie w terminie 14 dni od otrzymania odpisu sprzeciwu od nakazu zapłaty nadali na pocztę w dniu 18 października 2011 roku pismo procesowe z dnia 13 października 2011 roku, w których odnieśli się do sformułowanych przez pozwaną zarzutów braku legitymacji czynnej. Co do zasady rację ma pozwana, że powyższe dokumenty, a w szczególności noty księgowe z dnia 22 marca 2011 r., decyzja o wypłacie kwoty 14.178,78 zł na rzecz (...) Sp. z o.o., decyzja o obciążeniu koasekuratora oraz kontrakt na przewóz nr PL(...) z dnia 3 stycznia 2011 r. wraz z tłumaczeniem mogły być powołane już w pozwie, ale nie bez znaczenia jest okoliczność, że powołanie przytoczonych dowodów nie spowodowało przedłużenia postępowania, a w istocie zmierzało do przedstawienia kompletnego zakresu relacji pomiędzy wszystkimi podmiotami. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że dowody dołączone do pisma z dnia 13.X.2011 r. co do zasady pozwalają na całościowe, przejrzyste zrozumienie i wyjaśnienie stosunków i relacji panujących pomiędzy (...) SA, (...) Limited, powodami oraz pozwaną w niniejszym postępowaniu. W

istocie sama okoliczność dopuszczenia dowodu z dokumentów dołączonych do wskazanego powyżej pisma w żaden sposób nie przyczyniła się do przedłużenia postępowania, a w rzeczywistości umożliwiła dokładne całościowe

prześledzenie relacji łączących wskazane wyżej podmioty. W kontekście powyższego jedynym uchybieniem sądu I instancji było nie dopuszczenie powyższych dowodów z urzędu, co w oparciu o dyspozycję art. 217 § 2 k.p.c. było dopuszczalne. Sąd Apelacyjny podkreśla przy tym, że zgodnie z dyspozycją art. 479<sup>12</sup> § 1 zdanie drugie (w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2012r.) powodowie zachowali 14 dniowy termin do złożenia dalszych, poza wcześniej przywołanymi w pozwie dowodami. Nie jest też tak, że powodowie w ogóle nie uzasadnili, że potrzeba powołania powyższych dowodów powstała później. Sam apelujący zwraca uwagę, że uzasadnienie w tym zakresie jest dość lakoniczne. Zatem Sąd I instancji był uprawniony do dopuszczenia powyższych dowodów z urzędu i na tym jedynie polega uchybienie Sądu I instancji. Okoliczność, że w dacie wyrokowania przez Sąd I instancji – tj. w dniu 21 września 2015r., przepisy odrębne w postępowaniu gospodarczym, w tym przywołany przepis art. 479<sup>12</sup> k.p.c. już nie obowiązywał, przy uwzględnieniu okoliczności, które legły u podstaw uchylenia powyższych przepisów, między innymi umożliwienie stronom przytaczania wszelkich okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy Sąd postąpił w zgodzie z dyspozycją art. 316 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 k.p.c., choć – jak wyżej już podniesiono - winien powyższe dowody dopuścić z urzędu. Sama analiza dowodów dołączonych do pisma z dnia 13 października 2011r. zostanie omówiona poniżej.

Co do zasady należy również podzielić stanowisko apelującej, że w istocie do pozwu nie dołączono wezwania wystosowanego przez powoda ad. 2 do dobrowolnej zapłaty. Niemniej słusznie podnoszą powodowie, że istotnym jest – przy przyjęciu powyższego uchybienia – jakie owo uchybienie rodzi konsekwencji w sytuacji, kiedy nie doszło do zwrotu pozwu, a Sąd przystąpił do merytorycznego rozpoznania sprawy. Zatem ów zarzut mimo, że zasadny, to jednak w istocie wobec merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy nie mógł odnieść innego skutku poza przyznaniem pozwanej co do zasady racji, że w istocie Sąd I instancji nie wzywał powoda ad 2 do dołączenia odpisu wezwania do zapłaty w trybie art. 130 k.p.c. pod rygorem zwrotu pozwu.

2. Odnosząc się do zarzutów pod pozycjami 3 i 4 apelacji na karcie 1401-1422 oraz zarzutu 5 apelacji zawartej na karcie 1489-1507.

Rację ma apelujący, że w istocie Sąd I instancji nie dość precyzyjnie wskazał, czy art. 828 § 1 k.c. stosuje wprost czy też odpowiednio, zgodnie z dyspozycją art. 828 § 3 k.c. Powyższe ma fundamentalne znaczenie dla przyjęcia ewentualnej odpowiedzialności pozwanej, z którą (...) miała zawartą umowę spedycji z dnia 5 stycznia 2011r. Analiza uzasadnienia sądu I instancji wskazuje, że mimo przywołania treści art. 828 § 3 k.c. to jednak w istocie Sąd Okręgowy ograniczył się jedynie do wskazania, że zasady wynikające z art. 828 § 1 k.c. stosuje się odpowiednio w razie zawarcia umowy na cudzy rachunek oraz poprzez podkreślenie, że roszczenie nabyte przez osobę trzecią w wyniku wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela zachowuje swoje dotychczasowe roszczenie, tj. takie jakie miało, gdy przysługiwało zaspokojonemu wierzycielowi. Dalej jednak analiza uzasadnienia Sądu Okręgowego zdaje się wskazywać, że Sąd ten art. 828 § 1 k.c. stosuje wprost, a nie odpowiednio zgodnie z dyspozycją art. 828 § 3 k.c.

Tymczasem w ocenie Sądu Apelacyjnego analiza zawartej pomiędzy powodami a (...) umowy generalnej ubezpieczenia wskazuje, że w istocie umowa ta z jednej strony tj. w zakresie objęcia ochroną ubezpieczeniową towarów zakupionych przez (...) jest umową na własny rachunek, ale jednocześnie w zakresie towarów sprzedawanych przez (...) była to umowa ubezpieczenia na cudzy rachunek w rozumieniu art. 828 § 3 k.c. Jak bowiem wynika z § 1 ust. 1 określającego przedmiot ubezpieczenia umowa ta obejmowała ubezpieczenie ładunków spółki (...) w transporcie międzynarodowym drogą lądową w zakresie ryzyk transportowych, w odniesieniu do których przysługuje (...) gestia ubezpieczeniowa zgodnie z kontraktem zagranicznym. Umowa ta obejmowała przy tym również ochronę ładunków ubezpieczanych przez poszkodowaną spółkę na zlecenie innych podmiotów, w odniesieniu do których (...) S.A jest zainteresowana w uzyskaniu ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ryzyk transportowych. Nie bez znaczenia jest zapis § 2 ust. 2 tej umowy, zgodnie z którym „ubezpieczenie ładunków sprzedanych obejmuje okres od chwili w której ryzyko transportowe przeszło na ubezpieczającego, do chwili, w której zgodnie z kontraktem – ryzyko transportowe przechodzi na zagranicznego kontrahenta Ubezpieczającego lub kończy się okres przewozu objęty gestią ubezpieczeniową przysługującą Ubezpieczającemu”.

W ramach zawartej umowy ubezpieczeniem objęty został podmiot zagraniczny tj. (...) Ltd. na Bermudach, jako kupujący towar od (...), co zostało potwierdzone wystawionym przez spółkę (...) certyfikatami. Powyższe niewątpliwie wskazuje, że poprzez zawarcie Umowy generalnej w istocie doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek to jest (...) LTD. Zresztą powyższą okoliczność przyznają sami powodowie, przywołując na karcie 218 podstawę prawną tj. art. 828 § 1 w zw. z 828 § 3 k.c. Zatem rozważenia wymaga, co oznacza zgodnie z art. 828 § 3 k.c. odpowiednie stosowanie art. 828 § 1 k.c. W tym zakresie wskazać należy, że umowa ubezpieczenia na cudzy rachunek zakłada, iż ubezpieczający (...) we własnym imieniu obejmuje ubezpieczeniem interes majątkowy osoby trzeciej – ubezpieczonego (tu: (...) Ltd.). Wskazaną przez ubezpieczającego osobą, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia, może być tylko ubezpieczony, którego interes majątkowy podlega ubezpieczeniu. Wobec nie dowiezienia towaru do siedziby kupującego (co jest równoznaczne z zajściem wypadku ubezpieczeniowego) świadczenie, zgodnie z przedmiotową umową, zostało przez ubezpieczyciela (po wskazaniu przez (...) podmiotu, na rzecz którego kwota winna być zapłacona) wypłacone ubezpieczonemu (...), który w istocie poniósł szkodę. Powyższe wynika wprost z pism (...) z dnia 7 lutego 2011r. (k. 73 i 74) kierowanych do (...) SA i przesłanych do wiadomości (...), z treści których wynika, że (...) wniósł o wypłatę określonych w tych pismach kwot na rzecz (...) Limited. Dodatkowo wskazać należy, że z wystawionych przez (...) (sprzedawcę) (...) (kupującemu) faktur znajdujących się w aktach sprawy (k. 39-43) wynika, że terminy płatności (data zapadalności) zostały wskazane odpowiednio na 7 styczeń 2011r. i 25 styczeń 2011r., zatem w dacie wystosowania pism z 7. II. 2011r. do powódki ad. 1 (Warta) powyższe terminy płatności już upłynęły, a powodowie nie wskazywali, aby własność zakupionego towaru przechodziła na kupującego - (...) z inną datą. Odwołać się w tym zakresie należy do Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. w szczególności do części II (artykuły 14 - 24) regulującej zawarcie umowy. W szczególności zgodnie z § 18 ustęp 2 Konwencji oraz art. 30 i 31 Konwencji brak podstaw do uznania, że do zawarcia umowy sprzedaży nie doszło, bądź też własność zakupionego towaru przeszła na (...) w innej dacie niż zapłata ceny. W szczególności zgodnie z art. 31 Konwencji jeżeli sprzedający nie jest zobowiązany dostarczyć towarów w określonym miejscu jego obowiązek dostawy polega: (a) jeżeli umowa sprzedaży przewiduje przewóz towarów – na wydaniu towarów pierwszemu przewoźnikowi w celu przekazania kupującemu. Z wystawionych listów przewozowych wynika, że (...) występuje jako kupujący. W kontekście powyższego również nie bez znaczenia jest okoliczność, że zawarte w przywołanych już fakturach (k. 39-43) określenie „(...)” potwierdza w istocie, że odpowiedzialność sprzedawcy kończy się z chwilą wydania towaru przewoźnikowi. Podkreślimy przewoźnikowi wskazanemu (...) przez pozwanego – spedytora.

3. Zarzuty błędnych ustaleń faktycznych oraz naruszenia prawa materialnego (zarzut pod pozycją 5; 6; 7; 8; 9; 10; 11 apelacji na karcie 1401-1422 i związane z nim zarzuty sformułowane pod pozycjami 1; 2; 3; 4; 5 i 7 apelacji pozwanej na karcie 1489-1507).

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności wskazuje, że nie można (...) zarzucić winy w wyborze spedytora. Umowa spedycji zawarta pomiędzy (...) a pozwaną zawierała szczegółowe uregulowania w zakresie obowiązków spedytora, w szczególności co do nałożonego na spedytora obowiązku należytej staranności przy realizacji przyjętego zlecenia, jak również zakaz odsprzedawania przewozów zleconych przez (...) na internetowych giełdach transportowych (§ 3 umowy spedycji – k. 16).

Podkreślenia wymaga, że w ocenie Sądu Apelacyjnego z chwilą wydania towaru przewoźnikowi, (...) jako sprzedawca wywiązał się z obowiązku dostarczenia towaru (poprzez przekazanie kierowcom przewoźnika wskazanym przez pozwaną jako spedytora), a strona powodowa skutecznie nie wykazała, że było inaczej, ograniczając się jedynie do wskazania, że to (...) jest poszkodowanym, bez jednoczesnego doprecyzowania na czym szkoda (...) miałaby polegać. Ocena całości stosunków prawnych pomiędzy (...) nie daje podstaw do przyjęcia, że (...) jest poszkodowaną. Sama bowiem okoliczność, że (...) zawarła umowę ubezpieczenia przewożonego towaru nie jest podstawą do twierdzenia, że (...) jest poszkodowaną. Istotne jest bowiem, że (...) otrzymał zapłatę za sprzedaną miedź (brak w tym zakresie dowodów przeciwnych) a towar nie dotarł do kupującego – (...), zatem powyższe okoliczności prowadzić muszą do wniosku, że poszkodowanym z tytułu nie dotarcia zakupionego towaru do miejsca przeznaczenia jest (...), który zapłacił za towar, a którego to towaru faktycznie nie otrzymał. Tym samym błędne jest stwierdzenie Sądu Okręgowego,

że (...) jest poszkodowanym, zwłaszcza, że powyższego stwierdzenia Sąd I instancji bliżej nie uzasadnił, nie odniósł powyższego stwierdzenia do wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów.

Wbrew zatem twierdzeniu Sądu I instancji sama okoliczność, że wypłata odszkodowania nastąpiła w ramach zawartej umowy ubezpieczenia z umowy ubezpieczenia zawartej przez (...), nie oznacza, że poszkodowanym była ta właśnie spółka. Sąd Okręgowy błędnie przyjmuje, że obowiązek zapłaty na rzecz (...) obciążałby spółkę (...), oraz, że wypłata odszkodowania na rachunek kontrahenta (...), stanowiła w rzeczywistości pokrycie szkody, którą ta spółka poniosła. Sąd Okręgowy nie wskazuje jednak na czym miałyby polegać szkoda (...), która przecież otrzymała zapłatę za sprzedany, a zaginiony w transporcie towar. Co do zasady niespornym jest, że (...) zawarła umowę ubezpieczenia ładunku w transporcie wskazując ostatecznie (...) jako ubezpieczonego z tej umowy. Niewątpliwym jest, że towar nie dotarł do kupującego, który już za ten towar zapłacił, zatem to (...) poniósł szkodę, bowiem mimo zakupu towaru w istocie nie otrzymał świadczenia wzajemnego. Odpowiednie zastosowanie art. 828 § 1 k.c. w związku z art. 828 § 3 k.c. oznacza, że skutek wypłaty odszkodowania stosownie do art. 828 § 1 k.c. na ubezpieczycieli przeszło roszczenie ubezpieczonego, tj. (...).

W kontekście powyższego rozważenia wymaga, czy (...), jako ubezpieczonemu przysługiwałoby roszczenie do pozwanej o zapłatę (odszkodowanie) za utracony towar. W tym zakresie Sąd Apelacyjny wskazuje, że pozwanej oraz (...) nie łączył żaden stosunek umowny, w szczególności (...) nie był stroną umowy spedycji zawartej pomiędzy (...) a pozwaną. (...) nie został też w żaden sposób wskazany przez (...) SA w umowie z pozwaną, jako podmiot, na rzecz którego umowa została zawarta.

Rację ma apelujący, kiedy podnosi, że przepisy o umowie spedycji, w przeciwieństwie do przepisów o umowie przewozu, nie przewidują możliwości dochodzenia roszczeń ex contractu przez inny podmiot niż ten, który był stroną tej umowy. Tym samym skoro towar przesłany był na ryzyko (...), a w umowie ubezpieczenia okres ubezpieczenia został w § 2 ust. 2 wskazany jako „okres od chwili, w której ryzyko transportowe przeszło na Ubezpieczającego, do chwili, w której zgodnie z kontraktem – ryzyko transportowe przechodzi na zagranicznego kontrahenta Ubezpieczającego”, to ryzyko transportowe obciążało (...).

Analiza powyższej umowy generalnej ubezpieczenia ładunków w transporcie zagranicznym w ocenie Sądu Apelacyjnego jest ubezpieczeniem cargo. Z istoty ubezpieczenia cargo wynika, że wypłata odszkodowania następuje na rzecz podmiotu (sprzedawcy lub kupującego), który ponosi ryzyko przypadkowej utraty lub uszkodzenia sprzedawanego towaru w czasie transportu. Sąd Apelacyjny wskazuje również na zapis § 7 ust. 12 umowy ubezpieczenia (k. 51), który jednoznacznie wskazuje, że instrukcje postępowania w razie szkody dla zagranicznej osoby uprawnionej do odszkodowania zawarte są w treści polisy lub certyfikatu ubezpieczeniowego. Jednocześnie zawarto uregulowanie, zgodnie z którym ubezpieczający powinien współpracować na wniosek (...) przy likwidowaniu roszczeń zgłaszanych przez zagraniczną osobę uprawnioną. Stosowne certyfikaty na zaginiony towar zostały wystawione (k. 63-72). Zapisy powyższe są o tyle istotne, że świadczą o tym, że na etapie zawierania umowy strony niewątpliwie traktowały tę umowę jako „cargo”, a nadto przewidywały, że poszkodowanym może być podmiot trzeci, na rzecz którego ubezpieczenie jest zawierane. Tym samym wystosowane przez (...) do (...) dwa pisma z dnia 7 lutego 2011r. (k. 73 i 74) stanowią w istocie wskazanie (...) poszkodowanego tj. (...), na rzecz którego wypłata winna być dokonana i faktycznie została dokonana.

Powyższych twierdzeń nie zmienia dołączony do akt sprawy kontrakt na przewóz z dnia 03.01.2011 r., zapisy którego Sąd I instancji potraktował jako podstawę do przyjęcia, że w istocie poprzez zawarcie powyższego kontraktu ryzyko transportowe obciążało (...) aż do momentu dostarczenia towaru do odbiorcy zagranicznego (do R.). W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższy kontrakt na przewóz budzi uzasadnione wątpliwości co do tego czy w istocie został skutecznie zawarty, tym samym jako niewiarygodny, nie dawał podstaw do przyjęcia, że strony odmiennie, niż to wynika z pozostałych dowodów zaferowanych w sprawie, uregulowały ryzyko transportowe.

W szczególności należy podkreślić, że przedstawiciele (...) w ogóle nie są do kontraktu na przewóz wpisani, tym samym nie wiadomo kto reprezentował tę spółkę. W umowie w wersji anglojęzycznej za (...) widnieje tylko jedna

parafka, gdy we wszystkich innych umowach podpisy za (...) składały dwie osoby, a za (...)czytelny podpis złożyła I. H., a nieczytelny J. L.. Tymczasem z przedłożonego przez powodów sporządzonego w dniu 17.10.2011r. tłumaczenia przysięgłego wynika, że za (...) brak jakiegokolwiek podpisu, a za (...) złożono dwa podpisy nieczytelne. Nie wiadomo zatem jaką umowę okazano tłumaczowi przysięgłemu. Wyżej wymienione różnice wskazują jednak, że nie był to ten sam egzemplarz anglojęzyczny, który został dołączony do pisma powodów z dnia 13.10.2011 r. Istotne przy tym jest, że powodowie bliżej kwestii reprezentacji (...) przy podpisywaniu tej umowy nie wyjaśniają. Tym samym przy takich wątpliwościach brak podstaw do przyjęcia, że powodowie skutecznie wykazali fakt zawarcia kontraktu na przewóz pomiędzy (...). Nie wykazano w szczególności aby w imieniu (...) kontrakt podpisały upoważnione do reprezentowania tego podmiotu osoby.

W konsekwencji z dowodów zgromadzonych w niniejszym postępowaniu wynika, że ryzyko transportowe zgodnie z wpisem na fakturach wystawionych przez (...) jest po stronie kupującego - (...), o czym świadczy wskazanie „(...)”. Ponownie Sąd Apelacyjny wskazuje, że powyższą okoliczność potwierdził również (...) w dwóch zgłoszeniach szkód z 07.02.2011 r., w których to zgłoszeniach (...) powołując się na Umowę Generalną ubezpieczenia ładunków w transporcie międzynarodowym, wprost oświadczył, że wnosi roszczenia na rzecz klienta(...).

Nie sposób zatem przyjąć, że (...) działał jako spedytor, a w konsekwencji pozwana jako dalszy spedytor. Po pierwsze jak wyżej już podniesiono, skuteczne zawarcie kontraktu na przewóz nie zostało wykazane, po drugie nie bez znaczenia jest też okoliczność, że przy zawarciu umowy spedycji pomiędzy (...) i pozwaną (...) jako podmiot wysoce profesjonalny w ogóle nie powołuje się na kontrakt na przewóz, w treści umowy spedycji zawartej z pozwaną (...) jest określony jako zleceniodawca, a (...) jako spedytor. Zapisy tej umowy są typowe dla umowy spedycji uregulowanej w kodeksie cywilnym .

Sąd Apelacyjny co do zasady wskazuje, że podziela te ustalenia i rozważania Sądu I instancji, które dotyczą okoliczności przypisania pozwanej nienależyte wykonanie umowy spedycji. W szczególności z materiału dowodowego wynika, że pozwana co do zasady wykonała czynności związane z organizacją przewozu, wyszukała przewoźnika i zorganizowała czynności związane z synchronizacją wydania mu przedmiotu przewozu. Niemniej ostatecznie doszło do powierzenia towaru osobie wskazanej przez inny podmiot faktycznie podszywający się pod funkcjonującego na rynku przedsiębiorcę świadczącego usługi transportowe, tym samym doszło do kradzieży towaru objętego zleceniem spedycyjnym.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że właśnie poprzez zaniechanie pozwanej co do ustalenia, czy osoba, z którą prowadzono negocjacje posiada umocowanie (...) do przyjęcia zlecenia, doszło do nienależytego wykonania umowy. Słusznie Sąd Okręgowy wskazuje, że w świetle art. 794 i nast. k.c. spedytor powinien wykonywać obowiązki umowne z należytą starannością, w trosce o interes zleceniodawcy. Spedytorowi stawiane są podwyższone wymagania, wśród których zasadnicze znaczenie ma obowiązek sprawdzenia rzetelności przewoźnika. Zgodnie z art. 799 k.c. spedytor jest odpowiedzialny za przewoźników i dalszych spedytorów, którymi posługuje się przy wykonaniu zlecenia, chyba że nie ponosi winy w wyborze. Wskazanie, że spedytor dokonał należytego wyboru, na który zlecający nie miał wpływu nie zwalnia go od odpowiedzialności. Oczekiwania stawiane wobec spedytora oraz miara staranności w podejmowaniu czynności przez spedytora wzmacnia jeszcze dyspozycja art. 355 § 2 k.c. obligującego do uwzględnienia zawodowego wykonywania czynności. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwana oraz jej pracownicy nie zachowali należytej staranności jaka jest wymagana przy realizacji czynności spedytora. Sąd Okręgowy w powyższym zakresie prawidłowo przeanalizował materiał dowodowy , w tym zeznania świadka A. K. Prawidłowo też przyjął, że zeznania świadka złożone przez nią w dniach 26 i 28 stycznia 2011 r. na Komendzie Policji S.-D. w S. oraz na wydziale do walki z Przestępczością Gospodarczą w Komendzie Miejskiej Policji w S. pozostają w zgodzie z dowodem pisemnym w postaci wydruku z komunikatora giełdy transportowej obrazującej przebieg umowy z osobą, która podawała się za M. Z.. Z tych właśnie zeznań wynikało, że świadek w dniu 20 stycznia 2011 r., po otrzymaniu zlecenia od spółki (...), zamieściła ogłoszenie na giełdzie transportowej (...) dotyczące przewozu z G. do R.. Sąd szczegółowo omówił te zeznania i w tym zakresie zarzuty apelującego w istocie stanowią jedynie polemikę z tymi prawidłowymi ustaleniami.



Niewątpliwie zaś zamieszczenie ogłoszenia na giełdzie transportowej było niezgodne z zawartą ze spółką (...) umową spedycji ( § 3 ust. 3 tej umowy). Zatem prawidłowa jest konstatacja Sądu Okręgowego, że już samo naruszenie wskazanych postanowień umownych i umieszczenie informacji o przewozie na internetowej giełdzie transportowej, nawet bez wskazania rodzaju ładunku jaki miał być przewożony ocenić należało jako istotne naruszenie warunków umowy, a co za tym idzie również naruszenie należytej staranności wymaganej przez spedytora w rozumieniu art. 355 § 2 k.c.

W istocie pozwana nie zawarła umowy z przedsiębiorcą litewskim (...), a z materiału dowodowego wynika, że wymieniany w zleceniu transportowym przedsiębiorca nie był stroną umowy przewozu, doszło przy tym do wprowadzenia pracownicy pozwanej w błąd i bezprawnego przejęcia przesyłanego towaru. Podnoszone przez świadka A. K. okoliczności niewątpliwie świadczą o tym, że nie podjęła ona wszelkich dostępnych możliwości w celu dokładnego zweryfikowania nowego przewoźnika, z którym nigdy wcześniej nie współpracowała, co więcej nie wykazała się elementarną czujnością przy zleceniu przewozu tak wartościowego i jednocześnie narażonego na kradzież towaru. Powyższe okoliczności zostały przez Sąd Okręgowy prawidłowo ustalone i szeroko uzasadnione. Powyższe twierdzenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne i nie widzi konieczności ich ponownego przytaczania.

Zatem wyżej przywołane okoliczności wskazują, że brak podstaw do przyjęcia, że na powodów przeszło w drodze subrogacji z art. 828 § 1 k.c. roszczenie wynikające z nienależytego wykonania umowy spedycji zawartej pomiędzy (...) a pozwaną.

Skoro powód ad. 1 wypłacił odszkodowanie (...), a nie (...) SA, to nie mógł nabyć roszczeń, jakie ewentualnie przysługiwałyby ubezpieczającemu - (...) wobec pozwanej z tytułu zawartej umowy spedycji. Roszczeń tych nie mógł nabyć pozwany ad. 2, który w ogóle nie wypłacił odszkodowania ani ubezpieczającemu (...) SA ani osobie trzeciej (...) Ltd.

Pozwana niewątpliwie jest podmiotem zawodowo trudniącą się organizowaniem przewozu, zatem (...) nie można przypisać winy w wyborze spedytora w rozumieniu art. 429 k.c. z tytułu zawartej pomiędzy (...) SA, a pozwaną umowy spedycji. Przepisy umowy o spedycji nie przewidują możliwości dochodzenia roszczeń kontraktowych przez inny podmiot nie będący stroną tej umowy. Poszkodowany (...) nie był stroną umowy spedycji. Tym samym zgodnie z dyspozycją art. 828§ 3 k.c. odpowiednie stosowanie art. 828 § 1 k.c. oznacza przyjęcie, że z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela przechodzą na niego roszczenia przysługujące ubezpieczonemu (tu (...)) przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej faktycznie za szkodę, co nie jest jednoznaczne z możliwością wystąpienia przeciwko pozwanej jako stronie umowy spedycji z tytułu nienależytego wykonania umowy, umowy zawartej pomiędzy pozwaną a (...). (...) nie przysuguje bowiem roszczenie wobec spedytora działającego na zlecenie nadawcy – Ubezpieczającego.

Zatem wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie dokonał należytej analizy stosunków prawnych pomiędzy stronami występującymi w niniejszym procesie oraz nie uwzględnił wszelkich okoliczności związanych z jednej strony z zawarciem umowy ubezpieczenia pomiędzy (...) SA a powodami, w której jako ubezpieczony został wskazany podmiot trzeci tj. (...) będący jednocześnie kupującym. Istotnym też było dokładne przeanalizowanie umowy generalnej ubezpieczenia pod kątem charakteru tej umowy (umowa (...), czy też OC), jak i umowy spedycji zawartej pomiędzy (...) a pozwaną.

Zawarta umowa generalna ubezpieczenia określa jako przedmiot ubezpieczenia ładunki w transporcie międzynarodowym oraz ochronę ładunków ubezpieczanych przez (...) na zlecenie innych podmiotów (§ 1 k. 45). Wyjaśniając kwestię legitymacji procesowej czynnej strony powodowej wskazać należy, że Sąd Apelacyjny co do zasady podziela te twierdzenia Sądu Okręgowego, w których SO zwraca uwagę, że powódki ad. 1 i 2 zawarły porozumienie o współpracy w zakresie koasekuracji (k. 58-62). Jest pełna zgoda, że koasekuracja to szczególna forma umowy ubezpieczenia, za pomocą której dokonywany jest wieloczęściowy podział jednego ryzyka, tzn. jedno i to samo ryzyko rozkładane jest pomiędzy co najmniej dwoma ubezpieczycielami. Koasekuratorzy ponoszą natomiast ryzyko w określonych częściach, przy czym sposób ich wzajemnych rozliczeń określony jest przez porozumienie koasekuracyjne.

Niespornym jest, że spółka (...) zawarła umowę ubezpieczenia z dwoma ubezpieczycielami w osobach powódek ad. 1 i ad 2 (k. 44-56). Natomiast sposób wzajemnych rozliczeń pomiędzy nimi określało zawarte w dniu 27.12.2010 r. porozumienie (k. 57-62). Zgodnie z treścią umowy generalnej (§ 7 ust. 1) likwidację szkód w ładunkach podlegających tej umowie prowadziła powódka ad. 1 (Warta). Sąd Okręgowy pominął jednak okoliczność, że zgodnie z § 7 ustępe 2 tej umowy do dochodzenia roszczeń z tytułu szkód w przewożonych ładunkach właściwe jest (...) (...). Również w § 7 ustępie 8 mowa jest o dochodzeniu roszczeń regresowych od osób trzecich przez (...). Także porozumienie o współpracy w zakresie koasekuracji ubezpieczeń mienia w transporcie międzynarodowym zawarte pomiędzy (...) a (...) nie pozostawia wątpliwości, że strony tego porozumienia wskazały, że to (...) dokonuje likwidacji szkód, ustala wysokość odszkodowania jak i dochodzić będzie roszczeń regresowych od osób odpowiedzialnych za powstanie szkód (§ 3 punkt 2, 3, 4). Również Certyfikaty ubezpieczeniowe zostały wystawione na (...). Zatem powódki jako strony porozumienia o koasekuracji, jak i strony Umowy generalnej ubezpieczenia w ramach zasady swobody umów wskazały, który podmiot jest uprawniony do dochodzenia roszczeń w związku z wypłaconym odszkodowaniem. Podmiotem tym jest (...) i to ona jest uprawniona i legitymowana do dochodzenia roszczeń od osób odpowiedzialnych za szkodę. Analiza przywołanych wyżej zapisów umownych nie daje podstaw do twierdzenia, że (...) z racji wewnętrznych rozliczeń z (...) uzyskało legitymację do dochodzenia roszczenia od podmiotu odpowiedzialnego za szkodę. Wskutek powyższego skoro (...) wypłaciła odszkodowanie (...), to na mocy art. 828 § 1 k.c. stosowanego odpowiednio zgodnie z § 3 art. 828 k.c. nabyła roszczenie ubezpieczonego (...), tyle tylko, że nie w stosunku do pozwanej, z którą nie łączył (...) żaden stosunek umowny.

Analiza certyfikatów ubezpieczeniowych (wystawionych na (...)), przywołanych wyżej zapisów Umowy generalnej jak i zapisów porozumienia pomiędzy koasekurantami, a także faktycznej wypłaty kwoty z tytułu umowy ubezpieczenia przez (...), wreszcie dodatkową okolicznością jest również to, że przedprocesowe wezwanie do zapłaty wystosowała również jedynie (...). Warta również wypłaciła należność w dolarach amerykańskich, a (...) postąpił zgodnie z wewnętrznymi ustaleniami zwracając środki w złotych polskich. W tym zakresie uzasadniony jest zarzut apelującego pod pozycją 7 apelacji (k. 1403), w szczególności, że nawet przy przyjęciu legitymacji procesowej czynnej (...), brak podstaw do przyjęcia, że ewentualny zwrot tej pozwanej winien być zasądzony w dolarach amerykańskich, słuszna jest argumentacja pozwanej, że powódka (...) zwróciła powódce (...) określoną kwotę w złotych polskich. Powód – (...) wypłaciła kwotę odszkodowania we własnym imieniu, zatem to ona nabyła roszczenie odpowiadające wypłaconej kwocie w drodze subrogacji.

Powyższe twierdzenia nie pozostają w sprzeczności z przywołanym przez powodów w odpowiedzi na apelację zasady określonej w art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, zgodnie z którym postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Powodowie w odpowiedzi na apelację powołują się na zawarty kontrakt na przewóz, którego skuteczne zawarcie - jak wyżej wskazano - zostało podważone.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanej co do przyczynienia się przez (...). Dokonana przez Sąd Okręgowy w powyższym zakresie ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest prawidłowa i zgodna z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności słusznie Sąd Okręgowy podkreśla, że procedura weryfikacji samochodów i kierowców wjeżdżających na teren huty (...), obowiązująca w owym czasie była przestrzegana. Pozwana kwestionując powyższe ustalenia Sądu I instancji, w istocie główny nacisk kładzie na zmianę procedur weryfikacji i wprowadzenie dodatkowych zabezpieczeń przez (...) już po powstaniu szkody. Tymczasem okoliczności te mimo, że co do zasady faktycznie zaistniały, że (...) po pierwsze nienależycie postąpił przy wydawaniu towarów przewoźnikowi, gdzie była przewidziana czterostopniowa weryfikacja, co słusznie podkreślił Sąd I instancji.

To jedynie zachowanie pozwanej – omówione powyżej, w tym wskazanie (...) przewoźnika bez należytej weryfikacji, bez zastosowania zasad określonych w umowie spedycji zawartej pomiędzy (...) a pozwaną. Dokonana przez Sąd I instancji analiza materiału dowodowego nie jest sprzeczna z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Przynajmniej przez Sąd Okręgowy argumenty poparte są wszechstronnym rozważeniem materiałem dowodowym w oparciu o zasady logicznego rozumowania. Pozwana w istocie w powyższym zakresie poza swoimi przeciwnymi stwierdzeniami, nie

zaoferowała żadnych dowodów, które miałyby wskazywać na wyłączną winę (...) czy też co najmniej przyczynienie się (...) do wydania towaru osobom niepowołanym.

Słusznie zatem Sąd I instancji wskazuje, że sama okoliczność, że po kradzieży zastrzeniu uległy procedury weryfikacji kierowców i pojazdów, doszło do wymiany systemu kamer, zakupu skanerów dokumentów, przeszkolenia pracowników w zakresie wykrywania fałszerstw dokumentów czy weryfikacji kierowców poprzez konieczność okazywania dwóch dokumentów tożsamości nie stanowi o przyczynieniu się pozwanej do powstania szkody, w kontekście dowodów, z których wynika, że procedury weryfikacji kierowców i pojazdów istotne z punktu badania okoliczności niniejszej sprawy były bardzo szczegółowe i co ważne faktycznie przeprowadzone, zatem trudno przyjąć (...) brak należytej staranności.

Już tylko wyżej podniesione argumenty w odniesieniu do wyżej opisanych zarzutów przemawiały za koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, stąd niecelowym jest szczegółowe odnoszenia się do wszystkich dalszych kwestii artykułowanych w obydwu apelacjach.

Mając powyższe na uwadze zgodnie z dyspozycją art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I podpunkt 1 i 2 wyroku. Jednocześnie zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażonej w artykule 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzygnął, że koszty procesu w postępowaniu przed sądem I instancji ponoszą powodowie, pozostawiając jednak ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu ( o czym orzeczono w punkcie I podpunkt 3 wyroku).

Zgodnie z powyższą - tożsamą zasadą orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego , rozstrzygając, zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c. , że koszty postępowania apelacyjnego w całości ponoszą powodowie , pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji. Przy zasądzaniu kosztów zastępstwa procesowego referendarz winien uwzględnić datę wniesienia apelacji przez pozwaną, która ma znaczenie do zastosowania właściwej stawki wynagrodzenia.

SSA Tomasz Żelazowski SSA Halina Zarzeczna SSA Krzysztof Górski